KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 24go Marca. Rok 1865. **№ 68.** Dnia 12 (24) Marca 1865 Roku.

Piątek. | Przyb. dnia godz. 4 m. 47 | Jutro. ZWIASTOWANIE N. MARJI PANNY. Pojutrze, Niedziela Środopostna.

Jutrzejsze święto ZWIASTOWANIA N. MARJI PANNY, ustanowione zostało na pamiątkę oznajmienia Jej przez Anioła Gabryela, Macierzyństwa CHRYSTUSOWEGO. Liczy się ono do Uroczystości, albowiem uwielbiamy w niem tajemnicę wcielenia Syna BOŻEGO. Przywiązane zaś do dnia tego Nabożeństwa Odpustowe, obchodzone bywają w Kościołach: po-Dominikańskim i po-Augustjańskim, gdzie po drugich Nieszporach, udzielone będzie błogosławieństwo Papiezkie, oraz w Kościołach: po-Bernardyńskim, Śgo ALEXANDRA, PP. Sakramentek i po-Trynitarskim.

Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, przy Kościele PP. *Sakramentek*, zawiadamia swych Protektorów, Protektorki, Członków i Adoratorki, iż jutro jako w uroczystość ZWIASTOWANIA N. MARJI P., przypada Solenne Nabożeństwo w tymże Kościele, które odbędzie się z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Odpustem zupełnym i z Kazaniami z rana i po południu. MSZA Śta (Summa), rozpocznie się o godzinie 10½. Nieszpory o godzinie 3ej. Po Nieszporach zaś i Nabożeństwie Pasyjnem odbędzie się w Zakrystji Kościoła posiedzenie kwartalne Arcy-Bractwa i Instytucji Jałmużniczej dla wstydzących się żebrać, przy temże Arcy-Bractwie exystującej. Na to Nabożeństwo, jak również i na posiedzenie, Arcy-Bractwo Szanownych Protektorów, Protektorki, Członków i Adoratorki zaprasza.

Wczoraj w Kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, wykonano podczas Nabożeństwa pasyjnego część „STABAT MATER" Józefa Haydena, a mianowicie Ner 1, 10, 13 i 14; na Wielki Piątek zaś przygotowuje się równie poważne dzieło tego samego Autora, t. j. Oratorjum, p. n. *„Siedm* słów ZBAWICIELA na Krzyżu. Początek tego utworu jest następujący: W r. 1786 Hayden wezwany został przez jednego z Prałatów Kapituły w Kadyxie do napisania muzyki instrumentalnej, zastosowanej do osnowy owych *siedmiu słów*. Istniał bowiem w głównej Świątyni pomienionego miasta zwyczaj, że w czasie wielkiego postu, a mianowicie w Wielki Piątek, Biskup miał kazanie na ten temat. Po wypowiedzeniu jednego z *siedmiu słów* wraz z stosowną mową, opuszczał kazalnicę i korzył się na kolanach przed W. Ołtarzem. Każda taka pauza miała być zapełniona muzyką instrumentalną. Zadanie napisania, prócz poważnej introdukcji, siedm Adagjów, z których każde powinno było trwać około 10 minut, niebyło wcale tak łatwem jak sam Hayden przyznał, bez znużenia słuchaczy; lecz świat muzykalny wie, jak się wielki kompozytor z niego wywiązał. Później, t. j. w r. 1801, Hayden dopisał i muzykę wokalną ze stosownym textem, przez co dzieło całe, inną prawie nową postać przybrało, z którą, da BÓG doczekać, zapoznamy się na przyszły rok. Na teraz zaś, zamierzone jest wykonanie *Oratorjum*, w pierwotnej swojej formie instrumentalnej.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż opłata procentu, zapewnionego od biletów Skarbowych 100-rublowych, Serji IIej, a przypadającego za rok liczący się od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1864 r. do d. 19 Kwietnia (1go Maja) 1865 r., zarządzoną została z Kassy Głównej Królestwa w Warszawie, gdzie poczynając od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. trwać będzie bez przerwy, i dokąd posiadający takowe bilety zgłaszać się w tym celu mogą każdego dnia, od godziny 10ej z rana do 1ej z południa, wyjąwszy Święta Uroczyste i Dworskie, oraz dnie Sobotnie, na obliczenie Kassy przeznaczone. Dyrektor Wydziału, Rzeczywisty Radca Stanu S. *Janiszowski.*—Naczelnik Sekcji *Wolnicki.* (Dz: W.)

Magistrat Miasta Warszawy.—W następstwie ogłoszeń swoich o wystawie przemysłowej w miesiącu Maju r. b. odbyć się mającej. Magistrat podaje do wiadomości osób interesowanych, że tutejszy 1ej Gildji kupiec Jan Skwarcow, upoważniony jest do pośredniczenia przy wysyłce przedmiotów na pomienioną wystawę, przez Fabrykantów Królestwa Polskiego dostarczyć się mających.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski.* — Naczelnik Kancellarji, *Luceński.*

Prokurator przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego.— Zawiadamia osoby interesowane, że Antoni Markowski, Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nrem 1767 zamieszkały, mianowany został przez Kommissję Rządową Sprawiedliwości Komornikiem przy Sądzie Appellacyjnym, i dopełniwszy warunków przepisanych, mocen jest wykonywać wyroki i akta urzędowe, w całem Królestwie Polskiem.—W Warszawie d. 10 (22) Lutego 1865 roku.— *Karpiński.*

Wczoraj wyjechał z Warszawy Jenerał-Major *Sumarocki* do Łowicza.

W Poniedziałek, jako w 8mą rocznicę śmierci ś. p. Ignacego *Kuczyńskiego*, b. Urzędnika N. I. Obra:, odprawioną będzie Wotywa żałobna w Kościele XX. *Reformatów,* o godz: 10tej z rana; na którą, pozostała Familja, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza. (4027.)

W d. 27 b. m. t. j. w Poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Chlebowskiego*, Doktora Medycyny, odbędzie się o godz: 10ej z rana, w Kościele po-*Augustjańskim*, Nabożeństwo żałobne, za spokój Jego duszy; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Kolegów i Przyjacioł zmarłego, zaprasza. (4048.)

Dnia 18go Grudnia r. z., Najwyżej zatwierdzoną została ustawa o „muzeum artystyczno-przemysłowem w Moskwie“. Podług litery ustawy, muzeum artystyczno-przemysłowe w Moskwie „mające istnieć przy Strogonowskiej szkole rysunku technicznego (§ 1), obowiązane jest zawierać w sobie ciągłą wystawę wykwintnych wzorów z dziedziny sztuk pięknych wszystkich epok, stylów i narodów, oraz płody przemysłu i natury“ (§ 2gi). „Kollekcje tego muzeum złożone być mają głównie z kopji, to jest odtworzenia robót oryginalnych za pośrednictwem malarstwa, litografji, sztychu, fotografji, lepienia i galwano-plastyki. Przedmioty używane w przemyśle, jako to: maszyny, aparaty i t. p. wystawiane być mają w formie ich rzeczywistej: lub stosownie do dogodności, zmniejszonej“ (§ 63). „Przy muzeum urządza się: a) bibljoteka rysunków, sztychów, wydań illustrowanych i przewodników w dziale sztuk pięknych, dekoracji ornamentów; b) pracownia do lepienia i innych robót; i c) stała wystawa płodów współczesnych rysowników i ornamencistów przemysłowych“ (§ 5)... Wejście do muzeum bezpłatne. (D. W.)

(Art. n.) W dniu 15 b. m., o godzinie 4tej z południa, widziano od Grzybowa ku Bankowi i dalej przez miasto, liczny orszak pogrzebowy, złożony głównie z Wyznawców Religji Mojżeszowej, lecz do którego należeli i niektórzy z Chrześcjan, gdyż umarł niespodzianie Starozakonny Berek Eisenblatt, lat 42 liczący, właściciel domu w Warszawie, żyjący dla biednych i ogółu. W czasie epidemji 1852 roku, kiedy pod opieką Rządu były urządzone sale do ratowania cholerycznych, Eisenblatt, dzień i noc, z narażeniem, poświęcał się ratowaniu chorych wszelkiego wyznania, i bardzo często na ten cel łożył własne fundusze; oprócz tego był używany przez Magistrat miasta do czynności przy repartycji podatków osobistych od Starozakonnych z Cyrkułu 8go, a należeć do wyposażeń sierot i do wspierania ubogich, samemu zaś żyć w mierności, było jego zasadą; to też zostawił po sobie żal szczery nietylko w tych sercach, co jego serca doznali, lecz i w tych, komu bliżej był znany. ***

Niedawno wspominaliśmy o przysłanym z Syberji dla Gabinetu Warszawskiego, okazie Antyllopy (Antilope Gutturosa). Nie od rzeczy zatem będzie nadmienić, że w obrębie granic Rossji, znajduje się aż cztery gatunki Antyllop, a mianowicie: Suhaka (antillopa saiga), żyjąca na stepach począwszy od Donu, aż po za morze Kaspijskie; Dżeirana (Antillope subgutturosa), przebywająca w prowincjach Zakaukazkich; Dzerena (Ant: gutturosa), w stepach Mongolji i Giemza; (An: rupicapra) w górach Kaukazkich. Oprócz zaś tego ze zwierząt również przeżuwających, znajdują się także jeszcze cztery gatunki kozłów dzikich, to jest jeden w Altaju (Capra sibirica); a trzy w górach Kaukazkich, to jest kozioł bezoarowy, (Capra Aegagrus), uważany za protoplastę kozła domowego; Capra Pallasii i Capra Sibirica. Z owiec zaś, trzy gatunki dzikich, to jest: Argali (ovis Ammon), w Altaju; Ovis orientalis w Kaukazie, i Ovis nivicola w Kamczadce. Z wołów dzikich istnieje jak wiadomo Żubr, Bos Urus w puszczy Białowiezskiej; z rodzaju Jeleni, Renifer (Cervus Tarandus); Łoś (Cervus Alces), Jeleń (C: elaphus); Sarna (Cervus capreolus) i odróżniona od niej nieco większa Sarna Sybirska (Cervus Pygargus). Czy zaś Jeleń żyjący w Syberji Wschodniej, ma być uważany za jedno z naszym, o tem nie ma jeszcze zupełnej pewności. Nadto w górach Jabłonnych i w Altaju, znajduje się Piżmowiec (Moschus Moschiferus) wydzielający owo tak znane powszechnie piżmo.

(Art: nad:). W dniu 14tym b. m., Kurjer umieścił ostrzeżenie, iż nie ręczy za wiarogodność ogłoszenia jakiejś kompanji Londyńskiej o wypożyczaniu kapitałów, które mu wprost z Londynu przesłane zostało. Jest rzeczą naturalną, iż ani Kurjerowi, ani żadnej innej Gazecie wziąść za złe nie można, umieszczenie jakiegośkolwiek bądź ogłoszenia, chociażby się nawet to niezgadzało z przekonaniem Redakcji, te szpalty stoją otworem dla każdego co zapłaci, a Redakcja jest w obowiązku przyjmować wszystko. Uważając, iż ostrzeżenie Kurjera jest niedostatecznem do wstrzymania tych licznych konkurentów, w ubieganiu się o zaciągnięcie pożyczki w Londynie, mając dowód w ręku już zamienionej przez pewną osobę korrespondencji z tą szumnie ogłaszającą się kompanją, czuję się zobowiązanym dla dobra ogólnego, bliżej to oszustwo wyjaśnić i ostrzedz Publiczność Warszawską, która niestety daje codziennie dowód swej łatwowierności przez przesyłanie kilkudziesięciu listów pod tym adresem do Londynu. Dziwna rzecz, iż Gazeta Handlowa, której niepowinnaby być obcą wiadomość o podobnych zagranicznych szalbierstwach, niepospieszyła dotychczas z ostrzeżeniem, ażeby Publiczność ochronić od wyzyskiwania oszusta. Otóż jak powiedziałem, dzisiaj dostałem od pewnej osoby zamienioną już korrespondencję z tąk ompanją o pożyczkę rs. 22,500, na hypotekę i program warunków tej szumnej firmy. Uderzającą jest rzeczą, przeczytawszy warunki, z jaką łatwością kompanja ta chce rozrzucać pomiędzy nas pieniądze na 5%. Ta sama łatwość w dostaniu pożyczki czy na to przesłanie wyciągu hypoteki, wexlu, zaręczenia, ubezpieczenia na życie lub też inny jaki dokument, bez bliższego zbadania rzeczy, po zamienieniu tylko korrespondencji, już jest dostatecznym dowodem złej wiary. Osoba ta, o której wspominam, odebrała odpowiedź, iż kompanja gotową jest natychmiast przesłać żądaną pożyczkę rs. 22,500 w przekazie na Warszawę, po przesłaniu jej 12 funtów szterlingów, czyli 103 rs. jako zaliczenie na koszta tej operacji. Ostatni zaś warunek programu tej kompanji, dotykalnie wykazuje to oszustwo. Brzmi on bowiem tak, iż listy z zaliczeniem nie inaczej przyjmuje jak tylko jako listy rekomendowane, nie zaś jako listy z oznaczeniem wartości, to jest wyraźne zasłonięcie się przed prawem Angielskiem, które nie pozwala bezkarnie uchodzić podobnemu wyzyskiwaniu łatwowiernych ludzi. Gdyby n. p. osoba ta przesłała żądane zaliczenie rs. 103, w liście z oznaczeniem wartości, odbierze na to kwit pocztowy, w danym więc razie mogłaby zażądać zasekurowania tych pieniędzy, a i w Londynie doszliby, gdzie się pieniądze podziały; mając zaś dowód w ręku i kwit i zamienioną korrespondencję, łatwoby było oszusta złapać, tymczasem przy przesyłaniu listu jako rekomendowany, dowód ten, że w środku były pieniądze, ginie, a tym samym oszust z rąk sprawiedliwości wymyka się. Podobne

spekulacje znane są dobrze zagranicą, wyexploatowały one już dosyć kieszeni łatwowiernych, a szczególniej w Niemczech; ta szumna zaś firma, „Forcign Monetary and Credit Agency Office", nie jest żadną kompanją, tylko oszustem w jednej osobie. Po wyjaśnieniu tej okoliczności, spodziewam się, iż Publiczność zaprzestanie przesyłania listów, gdyż każdy złapany wstydzić się powinien sam przed sobą tego bezzmyślnego kroku.—S. G.

W pierwszych dniach Kwietnia, w Salach Redutowych, odbędzie się drugi Koncert Instytutu Muzycznego, w którym wykonaną będzie po raz pierwszy w Warszawie, wielka Symfonja-Oda w czterech częściach, *Krysztof Kolumb* czyli *Odkrycie świata nowego*, z muzyką Felicjana *Dawid'a*, tłómaczenie z francuzkiego i podkład pod muzykę Jana *Jasińskiego*.

(Art: nad:). Przy niektórych pismach perjodycznych wychodzą osobne dodatki, mieszczące w sobie przekłady wyborowych powieści celniejszych Autorów zagranicznych. Wiele osób jedynie ich nieczyta, że czekać musi na ciąg dalszy do dnia następnego lub dłużej. Brak wydawców dzieł powieściowych, z powodu zbyt małego odbytu jest mocno dotkliwym dla czytelń, w których rzadko co nowego dostać można. Czyby więc nie było w interesie PP. Redektorów pism czasowych, aby dodatki drukowali w większej ilości, aniżeli liczba prenumeratorów wynosi i po ukończeniu powieści broszurowane, dodając tylko okładkę, jako książkę sprzedawali. Przez to zapewniliby sobie, nietylko korzyść przez sprzedanie exemplarzy, chociażby utrzymującym czytelnie, których liczba zawsze do kilkudziesięciu dochodzi, ale nadto dla Abonentów nie małą wyświadczyliby przysługę.—***

Artykuł z Błonia.— Przeczytałem artykuł w „Kurjerze Warszawskim" Nr 55, i dowiedziałem się, że w skutek oświetlenia gazem w teatrze, łysiny tem cudniej, patrząc z loż piętrowych,odbijają; niemniej o podanem lekarstwie dla porostu łysin, jako to: spalone myszy, żaby, oset co ma szczotki, wielkie pokrzywy, niedźwiedzie sadło i t. p., a do czegoby dodać można, ciągłe sypianie w szlafmycy ze skóry kolczastej jerza. Jedynie się zgadzam na sadło niedźwiedzie, jeżeli to istotnie ma przywracać pamięć w ogóle, a w szczególe Panu S. M., iżby sobie przypomniał dług i złp. 100 zapłacił. Co zaś do łysin, które tak cudnie, a raczej nie cudnie odbijają w teatrze, radziłbym, aby Panowie łysi, używali okrągłych małych czarnych (nie myszy) axamitnych czapeczek, na podobieństwo fezów, co od dawna używają łysi w Paryżu, ale i we własnych pokojach w Warszawie, a nietylko schronią się od cugów, a ztąd katarów, reumatyzmu, który w głowie jest bardzo przykrą chorobą, ale i pod względem estetycznym zadosyć uczynią, okrywając swoje łyse głowy. Jeżeli bowiem okrywamy ręce w teatrze dla danej przyzwoitości rękawiczkami, czyliż również nie jest rzeczą logiczną i nader przyzwoitą, nakryć łysinę, której zwykle naga nieformalność sprawia widok wstrętny.— M. Kolega Łysych.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Lutego r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *A)* Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP. Lewka Follman rs. 32; Reginy Gradenwitz rs. 100; Nuty Gicht kop. 9; Dwojny Goldstern rs. 50; Gecla Gritshendler rs. 14 k. 40; Moszka Rubinstein k. 21; Zysic Spielman k. 9; Berka Makower k. 9; Moszka Popower k. 9; J. M. Lindenszat kop. 91; M. Junghertz rs. 100; Ludwika Herszfeld rs. 10; Szmula Neufeld k. 91; M. A. Spilrein rs. 50; Feiwla Szpiro rs. 36; Chaima Krowenthal rs. 15: Naftala Kornblum k. 21; Wolfa Brabander k. 51; Samuela Jesion k. 35; Manasa Stabholtz k. 51; Ojzera Lewitla rs. 50. *B)* Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych, PP. M. Lindenszat rs. 2 k. 10; Redlich rs. 4 k. 22; K. Feinkind rs. 68 k. 9½; ogółem wpłynęło rs. 535 k. 78½, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jakoteż z innych funduszów podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 41, rs. 94 k. 40; *b)* Chorym za obrębem szpitala 17, rs. 13 k. 5; *c)* Chorym chronicz: 82, rs. 94 k. 90; *d)* Położnicom 19, rs. 19 kop: 20; *e)* Mamkom za karmienie dzieci ubogich rodziców 6, rs. 8 kop: 40; razem wspierano osób 165, rubli sr. 229 kop: 95.— Prezydujący, M. *Junghertz.*

Wychodząca w Medjolanie „Gazeta dei Teatri", umieszcza pod napisem: „Władysław Miller", następujący artykuł o naszym ziomku. Nazwisko basisty Millera nowem jest dla Włoch, ale nie nowem dla sztuki. Urodzony w Warszawie, tam kształcił się w muzyce, a potem śpiewał przez lat kilka na scenie ojczystej, gdzie zjednał sobie uznanie należne jego talentowi. Przybywszy do Medjolanu prowadził dalej studja muzyczne, doskonaląc się głównie w szkole śpiewu Włoskiej. W tym to czasie zamówionym został do Rio-Janeiro, dokąd udał się i śpiewał w goszczącej tamże operze Włoskiej. Teraz powrócił Pan Miller do nas, bogaty w laury i obdarzony jednym z najpiękniejszych głosów basowych. Następnie, taż gazeta pomieszcza wyciągi z dzienników Brazylijskich, oddających jednozgodnie pochwały Polskiemu śpiewakowi. Szczupłość pisma niepozwala nam tu powtarzać wszystkich tych artykułów, niepodobna jednak pominąć jednego z nich. Dziennik „Theatrologja" mówi między innemi: „Jego głos potężny i świeży, natychmiast daje poznać artystę, co musi zdobyć sympatję publiczności; Pan Miller jest jednym z najlepszych nabytków Teatru Lirycznego. Bouché, Withwort, Susini, najcelniejsi basiści jakich Teatr nasz posiadał, zwyciężeni zostali przez Millera, którego pamięć wraz z żalem z utraty jego, na długo śród nas pozostanie. Oroveso w Normie, Silwa w Ernanim, Mefistofeles w Fauście, Xiążę w Borgji, Bertram w Robercie, Marcel w Hugonotach, Kardynał w Żydówce, Mojżesz i wiele innych głównych rol basowych, w znakomitszych, teraźniejszych i dawniejszych operach Włoskich, są dowodem jakiej rozciągłości jest głos Millera i jak nim władać potrafi. „Gazeta dei Teatri" kończąc, daje sprawozdanie z wystąpienia Pana Millera w Medjolanie, w Teatrze Carcano, w operze Verdiego, Nabuchodonozor, w roli Zacharjasza, które jak najzupełniej usprawiedliwiło oddawane mu na drugiej pół-kuli pochwały, i dodaje, że Pan Miller, na teraz jedynym jest może w całych

*

Włoszech basistą, posiadającym talent tak wszechstronny, to jest: głos tak rozległy, równy, piękny i silny, że się nadaje do wszystkich prawie rodzajów ról bassowych, w różnorodnym repertoarze, grywanych teraz oper.

W Poniedziałek, to jest d. 27 b. m., jako w 5tą rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha *Chodeckiego*, Obywatela Powiatu Łęczyckiego, odbędzie się w Kościele po-*Bernardyńskim*, Wotywa, o godzinie 10tej z rana; na którą pozostała Córka zaprasza; przytem składa złp. 40, na Ochronki pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostające. (3993.)

W Poniedziałek, dnia 22 b. m. zeszła z tego świata, będąca na kuracji w Warszawie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Balina z Chluskich *Zakrzewska*, przeżywszy lat 42. Pozostały Mąż wraz z czworgiem osieroconych Dzieci, zaprasza na exportację zwłok, dziś o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (4025.)

W Poniedziałek, to jest 27go b. m., odbędzie się w Kościele Śgo Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, o godzinie 10ej z rana Msza żałobna, za duszę ś. p. Felicji z Lemnickich *Orłowskiej*. (3989.)

Rozalja z Szańkowskich *Dylczyńska*, Wdowa po b. Urzędniku, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. W smutku pozostały Syn wraz z Żoną, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kościoła po-*Bernardyńskiego*, na cmentarz Powązkowski. (4015.)

Onegdaj po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zasnęła w BOGU Mania *Wende*, zaledwie rok 1 mająca. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro, o godzinie 2ej po południu, z domu Ner 1316 przy ulicy Nowy-Świat, na cmentarz Ewangielicko-Augsburgski, na które stroskani Rodzice, Przyjacioł i Znajomych zapraszają. (3987.)

Zapowiedziany pogrzeb Adolfa *Nowosielskiego*, na dzień dzisiejszy, odbędzie się dnia jutrzejszego, o godzinie 2giej po południu, z Kaplicy przy Kościele po-*Bernardyńskim*, na cmentarz Powązkowski. (4026.)

Wykłady publiczne Professorów Szkoły Głównej rozpoczną się w przyszły Wtorek, 16 (28) Marca r. b., w sali redutowej gmachu Teatralnego. Wykładać będzie w tym dniu, od godziny 5ej do 6ej po południu, Professor Dr A. Białecki, „O znaczeniu Uniwersytetów". Cena biletu wejścia dwa złote; biletów dostać można w Księgarniach PP. Gebethnera i Wolffa, Natansona, Senewalda i Kaufmana.

Sądząc z rozkupu biletów na koncert P. Józefa Nowakowskiego, możemy śmiało powiedzieć, że koncert ten przypomni nam bez wątpienia, nie jeden z takich, które do rzędu świetniejszych zwykliśmy zaliczać. Nic to jednak dziwnego, bo z jednej strony, owo współczucie, na jakie znakomity ten Artysta sumiennie zasłużył, a z drugiej znowu, tak sam wybór dzieł, jako i osób przyjmujących w tym koncercie udział, wszystko to tak podnosi w oczach każdego ów koncert, że nikt się zapewnie nie cofnie przed tak sympatycznym dziełem, i chętnie stanie w rzędzie jego słuchaczów.

Wczoraj o godzinie 3ej z południa spadł śnieg i to w takiej obfitości, że na nowo pokrył nam tak ulice, jak i dachy domów; a wywoływaniem z zakątka sanek, które już oddawna z bruku Warszawskiego znikły, przypomniał nam znowu zamiast wiosny zimę. Śnieg ten przeleżał do dnia dzisiejszego, wzmocniony sześcio-stopniowym mrozem, i zdaje się, że przy tym ciągłym i mroźnym stanie powietrza, jaki obecnie miewamy, nieprędko nam z oczów ustąpi, choć z drugiej strony, wiosenne słońce ma także swoją przewagę i postara się o usunięcie go z widowni.

Wspominaliśmy niedawno o potrzebie urządzenia składu kommissowego wiktuałów, w którymby Publiczność zaopatrywać się mogła w masło, sery, drób i t. p. artykuły z pierwszej ręki, bez pośrednictwa przekupniów, i gdzieby nasze gospodynie wiejskie mogły mieć zapewniony odbyt produktów domowego gospodarstwa. Publiczność zaś za cenę umiarkowaną mogła nabywać sam wyborowy towar. Pośrednictwo to między producentami, a konsumentami chce przyjąć na siebie Właścicielka nowo otwartego składu mąki i legumin w po-Wizytkowskim domu, w miejscu gdzie poprzednio była owocarnia P. Ewy Grzybowskiej dziś do sąsiedniego sklepu w tymże samym domu przeniesiona. Nowy ten skład zaopatrzony został w towar najświeższy i najlepszych gatunków a przystępne ceny powinny mu zjednać względy Publiczności. Mniemamy, że przy zbliżających się Świętach, gospodynie nasze pospieszą, jedne z przesyłką produktów, drugie z ich zakupem.

W tych dniach młodzieniec porządnie ubrany, około 25 lat mający, chodził po prośbie o wsparcie, pod pretextem wyjazdu do Odessy, powołując się na rekomendacją jednego z urzędników; gdy urzędnik ten nigdy nie upoważniał nikogo do podobnego odwoływania się, przeto ostrzega się wszystkich, aby młodzieńca tego uważali za niegodnego wiary.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. Z. rs. 5, na obiady pięcio-groszowe, w Dobroczynności wydawane. — Od P. J. rs. 5 dla ubogich wdów, a mianowicie: dla Zofji z Wolskich *Neüman* pod Nr 844 rs. 1, dla Tekli *Zacharskiej* pod Nr 2454 rs. 1, dla *Nicińskiej* w Starym Teatrze rs. 1, dla *Oczechowskiej* pod Nrem 537 rs. 1, i dla Józefy *Liebrecht* pod Nr 1549 rs. 1.— Bezimiennie rs. 1, od A. Ż. rs. 1, i od T. S. rs. 1, dla Józefy *Józefowicz*, wdowy, matki trojga bliźniąt, zamieszkałej przy ulicy Nowolipie pod Nr 2428, w domu W. Stan: *Szuszkowskiego*, na 3ciem piętrze. — Bezimiennie kop: 50 dla *Bąkowskiego*, czeladnika stolarskiego na Pradze pod Nr 91.

P. Antoni *Włodkowski*, właściciel magazynu mód i nowości, wyjechał do Berlina, Paryża i Londynu, dla zakupienia nowości na nadchodzącą porę wiosenną i letnią.

Doktor Bolesław *Gepner*, w dniu dzisiejszym wyjechał za granicę.

J. *Bajbort*, Właścicielka fabryki kwiatów pod Nr 642, w tych dniach wyjechała do Berlina.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 19go Marca.* — Xiążę Alfred przybył onegdaj po południu z Ostendy do Dover, i

natychmiast udał się w dalszą drogę do Windsoru. Zabawi on podobno do Wielkiej-Nocy w Anglji, poczem wróci do Bonn. Xiążę Walji podczas krótkich odwiedzin w Irlandji, ma gościć u Namiestnika, Lorda Wodehouse. Spodziewany on jest 8 Maja w Dublinie, gdzie następnego dnia otworzy wystawę. Pobyt Xięcia w Dublinie, potrwa tylko dni 3. — Wczoraj nadeszły tu wiadomości z Cap, datowane 11 Lutego. Parlament kolonji Cap zwołany był na dzień 27 Kwietnia. Pomiędzy przedmiotami, któremi się miał zająć, na pierwszem miejscu stoi wcielenie Angielskiej ziemi Kaffrów. W samej tej prowincji objawia się silna opozycja przeciw owemu projektowi. Również kwestja telegrafów i kolei żelaznych da dużo do czynienia parlamentowi. W prowincji zachodniej koleje żelazne mają być poprowadzone jeszcze głębiej wewnątrz kolonji. W prowincji zachodniej poczyniono już przygotowania do budowy kolei żelaznej pomiędzy Grahamstown i Port-Elisabeth.— Wojna w Buthan budzi niepokój w sferach handlowych angielskich, z powodu, iż przewidują niemożebność prawie utrzymania i bronienia tak ogromnego territorjum, zwłaszcza przy zabójczym klimacie, któremu nawet ci Posłowie Indyjscy nie są w stanie się oprzeć. (St: Anz:)

AUSTRJA. — *Gazeta Lwowska* podaje następujące obwieszczenie Namiestnika i Komenderującego Jenerała w Galicji Barona Paumgartena z dnia 20go bieżącego mies. Stosownie do najwyższego postanowienia z d. 6 Marca r. b. rozporządza się: 1) Z d. 18tym Kwietnia 1865 r. znosi się stan oblężenia w Królestwie Galicji z Krakowem, i z tym dniem tracą moc obowiązującą rozporządzenia wyjątkowe, wydane w celu przeprowadzenia i wykonania stanu oblężenia. 2) Śledztwa karne na dniu 18 Kwietnia 1865 roku, przeciwko osobom stanu cywilnego w sądach wojskowych jeszcze w toku będące, mają przejść do przynależnych sądów cywilnych; rekursa zaś przeciw wyrokom zapadłym przed tym dniem w sądach wojskowych względem osób cywilnych, pozostawiają się kompentencji wyższych sądów wojskowych. (Dz: Warsz:).

FRANCJA. *Paryż 18go Marca.*— Ciało Prawodawcze, jak to już wiadomo z doniesień poprzednich, otrzymało projekt adresu. Jest to dokument długi, zimny i bezbarwny, czcza parafraza mowy tronowej, w której jest wszystkiego potrosze, ale gdzie nic nie jest zgłębione. Żadna ostateczna konkluzją nie wskazuje władzy, jaką drogą ma ona postępować, aby odpowiedziała życzeniom kraju. Jednym nieco wyrazistszym paragrafem jest dotyczący stosunków Państwa z Kościołem, i zawierający pewien rodzaj ostrzeżenia dla ultramontanizmu. Co się więc tyczy Rzymu, to adres czyni tak jak Pan Rouher w Senacie, zostawia rządowi najzupełniejszą swobodę działania. Izba wysłuchawszy odczytania tego dokumentu, odroczyła rozprawy nad nim do 27 b. m. Rozprawy te będą długie, jeśli wnosić mamy po znacznej liczbie zapisanych mówców. — Pomiędzy kandydatami do prezydentury w Ciele Prawodawczem wymieniają Hr: Walewskiego, a pogłoska ta, nabiera więcej prawdopodobieństwa w obec twierdzenia, że P. Magne nie życzy sobie przyjąć tej godności, z powodu słabego zdrowia, P. Vuitry zaś pominięty jest w kombinacjach, gdyż Cesarz nie chce go zabierać z prezesostwa Rady Stanu, gdzie zyskał sobie wielką powagę. Przytem nominacja Pana Magne spotkałaby opozycję w jednym z Ministrów wiele wpływu mającym.— Xiężna Morny powróciła do pałacu prezydentury, i takowy czas jakiś zamieszkiwać będzie.— Przy zdobyciu Oajaca w Mexyku, Francuzi zabrali do 4,000 niewolnika i około 60 dział. — Dziś zgromadziła się Rada Ministerjalna pod prezydencją Cesarza. — Przeciwko adresowi w Senacie głosowali jedynie Kardynał Mathieu i Hr: Segur d'Aguesseau. (In: Bel:.)

WŁOCHY.— W Turynie krążyła w tych dniach pogłoska o zjeździe Króla Wiktora-Emmanuela z Cesarzem Napoleonem w Lyonie. Zjazd ten jednak nie jest bynajmniej udecydowany; owszem Król zupełnie dotychczas nie pomyślał o podróży. Kilku Ministrów doradzało podobno Królowi, aby postarał się o sposobność zobaczenia z Cesarzem, i powiedzenia mu o usposobieniu kraju, czego nikt inny uskutecznićby nie mógł, a co wszakże jest dość ważnem. Wiktor-Emmanuel zgodził się w części, ale później podobno zaniechał zamiaru zjazdu. W sferach dworskich Włoskich także panuje przekonanie, że wycieczka Cesarza nie przyjdzie do skutku.— D. 14 b. m. obchodzono we Włoszech rocznicę urodzin Wiktora-Emmanuela, i Następcy tronu. Król liczy obecnie lat 45, a Xiążę Humbert 21. W Neapolu zebrano ze składek publicznych 50,000 fr: na obchód uroczysty tego dnia. (Schl: Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Wiedeńska Izba Deputowanych, na posiedzeniu dnia 22 b. m., zatwierdziła bez rozpraw wniosek Komitetu finansowego, aby przejść do porządku dziennego względem propozycji Hr: Vrintza, w przedmiocie obradowania nad budżetem. Minister Schmerling oznajmił, iż Rząd pragnie, aby rozprawy nad budżetem były skracane jak można najbardziej.— Tegoż dnia Izba pomieniona, na tajnem posiedzeniu, udzieliła upoważnienie do dochodzenia sądowego przeciw deputowanemu Rygier, w sprawie o obrazę honoru.

Frankfurtska „Post-Ztg" donosi, że Francja uznała tymczasową flagę Szleswig-Holsztyńską, z zastrzeżeniem praw związku. Przyznanie praw, jakie posiadały statki Szleswig-Holsztyńskie, skoro dawniej żeglowały pod flagą Duńską, później nastąpi.—Stany Hannowerskie zostały zwołane na dzień 30sty b. m., na zwykły Sejm. — W Lizbonie otrzymano wiadomość z Montevideo, datowaną 7go b. m., a donoszącą, jakoby Admirałowi Brazylijskiemu pod miastem stojącemu, podano przystępne warunki kapitulacji. Zdaje się więc, że miasto pomienione będzie wzięte bez walki przez Brazylijczyków.

Z Nowego-Yorku, pod datą 11go b. m. potwierdzają wieść o zwycięztwie Sheridana, który wziął do niewoli 87 oficerów i 1,100 żołnierzy. Sherman zajął podobno Fayetteville. Senat skonfederowany uchwalił prawo o konskrypcji murzynów. (In: Bel:.)

Zadanie.

Choć całość mą składają same tylko wody,
Mam przecież piękne sioła, gaje i ogrody.
(Zeszła Szarada: *Krawaty*).

Wiadomości Literackie.

Tygodnik Illustrowany Ner 287, wyszedł z druku i zawiera: Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Trzy dni pomiędzy Wendami (z 5ma drzeworytami); Pobyt w Kairze (dokończenie); Szachy; Rebus; Przegląd piśmienniczy (dokończenie); Rozmaitości: I. Przygody Krakowskiego woźnicy; II. Pożar w kopalni węgla Reden; Korespondencja Tygodnika Illustrowanego; Modlitwa (poezja); Pastuszek (poezja).

Wyszedł z druku Nr 208 *Przyjaciela Dzieci*, który zawiera następujące artykuły: *Od Redakcji; Od Wydawcy Przyjaciela Dzieci; Dzieje Mazowsza*, przez L. Rogalskiego (z drzewo: rysun: Gersona) (c. d.); *Arcydzieło Organisty*, powieść przez Józ: Dzierzkowskiego (z 3ma drzew: rys: Kostrzewskiego); (c. d.); *Pustynia i oazy w Ameryce*, przez * (c. d. z drzeworytem); *Rozmaitości; Anegdoty*.

Xięgarnia i skład nót muzycznych R. *Friedleina*, przy ulicy Senatorskiej, otrzymała następujące nowe dzieła: *Gawędy pedagogiczne*, przez K. *W.*, Warszawa, cena złp. 1 gr. 20; *Kurs Solidometrji* (Stereometrji), napisany przez Józefa *Krysińskiego*, ze 100 drzeworytami, w texcie umieszczonemi, Warszawa, cena rs. 1.

Nakładem St: Arcta Xięgarza w Lublinie, wyszło dziełko pod tyt: *Rady dla Matek*, obejmujące przepisy pielęgnowania i wychowania dzieci od niemowlęctwa do wieku w którym rozpoczynają nauki, poświęcone Matkom Polskim, przez Dra K. Gregorowicza, Nauczyciela Hygieny w Instytucie Alexandryjsko Maryjskim Wychowania Panien, tom 1; cena kop: 50.— W Warszawie Skład Główny w Xięgarni i Składzie nót muzycznych Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Ner 9 (411), i tu jest do nabycia, oraz w innych Xięgarniach; na prowincji u H. Hurtiga w Kaliszu, Marczewskiego w Piotrkowie, Możdżeńskiego i Goldhara w Kielcach, Kempnera w Płocku i Kohna w Częstochowie.

Świeżo sprowadzone z zagranicy: *Artyficyalne ząbki sztuczne;* przytem *Specyfiki roślinne*, wyleczające szybko i na długie lata wszelkie *Cierpienia zębów*, nawet najbardziej popsutych, bez ich wyrywania. — *Najnowszy sposób uleczenia* słabości uszu i głuchoty, *Bons* od bólu w różnych częściach ciała; oraz *Amour*, pomocne szczególniej do upiększenia każdej płci i w każdym wieku;— *Palczyki do czyszczenia zębów*,— są do nabycia za cenę bardzo względną u J. *Neuman*, dentysty Paryzkiego, — na Krako:-Przedm: Nr 23 (nowy) blizko Poczty, w godzinach do 12 z rana i od 3 do 5 z południa, gdzie zaraz o skutkach niezawodnych, każdy się przekona na praktyce, od 30stu lat renomowanej w Europie. (Nr 208).

DONIESIENIA.

Najlepsza Holenderska Musztarda, w różnych gatunkach, **nie ustępująca w niczem Zagranicznej**, wyrabianą bywa w Fabryce **AUGUSTY SZWEJCER**, przy ulicy Królewskiej, w domu Nr 1068/9, Wgo Hessego, w oficynie, wprost bramy, na prawo, na 1m piętrze, gdzie każdodziennie w mniejszych lub większych ilościach, po cenach zupełnie przystępnych nabyć można. (Nr 3199).

1) **Kantor Stręczeń Guwernantek i Guwernerów**, oraz łącznie 2) **Kantor Interesów prywatnych, ogólnych** pod Frmą: **Józef i Emilja z Wężyków, Cieślińscy**, w Warszawie przy ulicy Długiej, w Pałacu Potkańskie Nr 557, nowy 32, wprost Hoteli: Niemieckiego i Polskiego, w pierwszem podwórzu. Poleca się powszechności. (2992.)

DOBRA ZIEMSKIE, położone w Gubernji Radomskiej, Powiecie Miechowskim, są z wolnej ręki do sprzedania:

1. **Pałecznica**, mające powierzchni ogólnej morgów 1,563 prętów 244, to jest: przestrzeni włościańskiej morg: 320 pręt: 130, przestrzeni dworskiej w trzech folwarkach, w glebie pszennej morg: 1,243 pr: 114, w tej ostatniej: ornego gruntu morg: 730 pręt: 146, łąk morg: 62 pr: 163, lasu morg: 300.

Obciążone pożyczką Towarz: Kred: w sumie rs: 13,635.

2. **Kowary**, mające powierzehni ogólnej morg: 699 pręt: 431, to jest: przestrzeni włościańskiej około morg: 179, przestrzeni dworskiej w najlepszej glebie pszennej w Okręgu Proszowickim, morg: 520 pręt: 131. W tej ostatniej: ornego gruntu morg: 440, łąk morg: 47.

Obciążone pożyczką Towarz: Kred: w sumie rs. 13,650.

3. **Janowice**, mające powierzchni ogólnej morg: 788 pręt: 122, to jest: przestrzeni włościańskiej około morg 100, przestrzeni dworskiej w glebie pszennej, morg: 688 pr: 122. W tej ostatniej: ornego gruntu morg: 456, łąk morg: 26, lasu morg: 102, zarośli morg: 85.

Obciążone pożyczką Towarz Kred: w sumie rs. 3,630

Bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela w domu jego własnym w Krakowie, ulica Stolarska Nr 477, lub u Edwarda Sielskiego Obrońcy przy Radzie Stanu Królestwa, w Kielcach urzędującego. (Nr 1240).

Różne **Fortepjany** do wynajęcia lub sprzedania, w Magazynie Fortepjanów; oraz **Wiolonczella**, pod Nrem 467 lit: A, przy rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej, na 1szem piętrze. (3598).

W dalszym ciągu swych ogłoszeń

SKŁAD WĘGLA KAMIENNEGO w WARSZAWIE, pod firmą **F. ŁAPIŃSKI i SPÓŁKA** w Alejach Jerozolimskich, Nr Składu 21, w bliskości rogatek,

zawiadamia Szanowną Publiczność, że dla udogodnienia cząstkowej sprzedaży węgla, otworzył Kantor przy ulicy Marszałkowskiej i rogu Chmielnej, Nr 1387, do którego żądający węgla lub informacji, zgłaszać się mogą, a stale urządzona komunikacja ze Składem, ułatwi zadosyćuczynienie wszelkim zamówieniom, że zaś, jak już donosiliśmy, przyjmujemy zamówienia i na dostawy węgla całemi wagonami, oraz zawieramy umowy na roczne dostawy do zakładów i fabryk, tak w Warszawie, jakoteż i na prowincji będących, przeto wszelkie w tej mierze korrespondencje nadsyłane być mogą pocztą, franco, pod adresem Kantoru (ulica Marszałkowska Nr 1387.) Ceny węgla każdodziennie w oknie Kantoru są wywieszone. Kantor otwarty od godziny 8mej rano do 6tej wieczorem codzień, z wyjątkiem dni świątecznych.

Łapiński i Spółka. (3300).

Osoby interesowane zawiadamiam, że Pan **Łukasz Czaplicki** żadnych obowiązków u mnie nie pełni.

Łubieński Alfred. (3977.)

Do miasta Bieżunia, w Gubernji Płockiej, w Pow: Mławskim, posiadającego ludności 3,000, potrzebny jest **Majster Ślusarski**; życzący się tam osiedlić, zgłosi się do miejscowej Władzy Policyjnej. (Nr 3825).



Są do nabycia z wolnej ręki dwie realności: 1. **Dworek** na przedmieściu w Krakowie, mający Dom drewniany na podmurowaniu, drugi Gmach piętrowy murowany, z wygodnemi Mieszkaniami, Składami, Wsypkami na zboże, Piwnicami murowanemi, Stodołą, Stajnią i innemi zabudowaniami, Ogrodem owocowym, i kilka mórg gruntu ornego dobrej gleby. 2. **Folwark** w okręgu Olkuskim, tuż przy kolei żelaznej, o dwie wiorsty od Stacji Ząbkowice, mający kilkadziesiąt mórg gruntu w dobrej glebie, kilka mórg Łąk wyborowych, Dwór z kilku Pokojami, drewniany, na podmurowaniu, z 5 Piwnicami sklepionemi, Stodołę w słupach murowaną, zaś Spichrz, Stajnie, Krowiarnie, Wozownia, Chlewy, Kurniki i inne zabudowania folwarczne murowane. O warunkach kupna i ceny tychże, tudzież szczegółowego opisu, wiadomość w Kantorze Informacyjnym P. Lutostańskiego, ulica Sto-Jańska Nr 23/4, wprost Fary; także u Wnej Kobyłeckiej, przy ulicy Marjensztad Nr 2658, na 1szem piętrze, od godziny 10ej z rana do 4ej po południu każdego dnia. (2618.)

Nowe Zlecenia korzystnych Interesów.

Handel Składu Cukru i Herbaty w Warszawie, dobre powodzenie mający, z powodu zmiany okoliczności jest do sprzedania.

Spółki korzystnych Przedsiębierstw w Warszawie do Interesów już exystujących są proponowane z Kapitałami Rs. 1,500, 2,000, 3,000 do 5,000 Rs., Przedsiębierstwa te przynoszą zysk wyrównywający włożonym kapitałom.

Młyn wodny o pięciu kołach do wypuszczenia w zastaw. Lasu włók 30, w którym jest sosnina, dębina, buczyna i inne gatunki, do sprzedania, sam las, albo też z ziemią.

Wakują Posady prywatne w Warszawie z Kaucjami, dla Osób zamiłowanych w pracy.

Jest Interes do którego Właściciel domu w Warszawie, mogący wystawić kaucję hypoteczną do Złp. 40,000, wejść może, a który mu znaczną korzyść przyniesie.

Poszukiwane są Majątki Ziemskie do kupna, mniejsze i większe, w blizkości Warszawy, Kolei żelaznej i innych miejscach, jako też dzierżawy. Jest Majątek który może być oddany w zastaw za Rs. 6,000. Majątki ziemskie intratne mogą być zamienione na Kamienice w Warszawie.

Wiadomość w Domu Zleceń Puławskiego et Comp:, w Warszawie, pod Nr 419, obok Poczty.

Tamże układają się Projekta i same **TABELLE Likwidacyjne**. (Nr 3877).

NAUCZYCIELKA z wyższem wykształceniem, upoważniona od Rady Wychowania, życzy sobie dawać **Lekcje** na godziny, (za nader umiarkowaną cenę), obcych języków, oraz polskiego, praktyczno-teoretycznie specjalnie każdego z nich, lub też łącznie ze wszystkiemi przedmiotami klassycznemi, stanowiącemi kurs wyższy nauk, tak w domach prywatnych, jako też po Zakładach publicznych, albo przygotować Uczennice do takowych podług zasad tam przyjętych, ręcząc za dokładność i poprawność wymowy, oraz za prędki i nieomylny skutek swych usiłowań, wynikający z nowej a dobrze zastosowanej metody, wyrobiony własną praktyką. Wiadomość w Składzie Rozmaitości P. Dąbrowskiego, w domu Tow: Dobroczynności, Nr 370 ulica Bednarska. (Nr 3785).

OSOBA w średnim wieku, życzy sobie objąć miejsce do Zarządu domowego w znacznym domu, posiada języki Polski, Niemiecki i Ruski. — Wiadomość na Starem-Mieście pod Nrem 38. (3952.)

Osoba uzdatniona do robót Damskich, życzy sobie znaleźć miejsce do Damy Ruskiej, albo na wieś w blizkości Warszawy za Pannę Służącą, albo do robót; ulica Zakroczymska Ner 1859, u Państwa Jankowskich. (3756).

Siana bardzo pięknego, pogodnie zebranego, stóg jeden duży, jest do sprzedania, na Folwarku Alexandrów vel Bugaj, pół tory mili za rogatkami Wolskiemi, między wsiami Strzykuły, Zielonki i Kręczki; właściciela zastać można w domu każdego czasu. (Nr 3777).



Pianino o 7miu oktawach, jednej z najlepszych Fabryk Paryzkich, z rzadko melodyjnym głosem, jest do wynajęcia lub do nabycia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Wgo Collignon, w Magazynie Ubiorów w domu Wgo Lesser przy ulicy Miodowej Nro 490/1. (3886.)

Do zastępowania miejsca **MATKI** obok dwojga kilkoletnich dobrze wychowanych dzieci, potrzebną jest **Osoba** nieco starsza, z zasadami czystej Religji i moralności, z wykształceniem naukowem, i którejby postępowanie obok szczerej troskliwości macierzyńskiej, odznaczało się dobrocią serca i łagodnym charakterem. Z temi przymiotami Osobie zapewnia się przyzwoite utrzymanie, odpowiedni szacunek zajmowanemu stanowisku i pobyt na czas dłuższy. O miejscu tem, bliższa wiadomość u Właściciela domu Nr 968, przy ulicy Granicznej, (Nr 3957)

W domu pod Nrem 766 przy ulicy Elektoralnej, obok Kościoła Śgo Karola Boromeusza, są do sprzedania **Trzy Słowiki** śpiewające, jeden francuz, dwóch polaków trzech-letnich, oraz MEBLE mahoniowe, prawie nieużywane, z najpierwszej Fabryki w Warszawie. Wiadomość u Felczera. (Nr 3901.)

Dom Zleceń Rolników Płockich
w Płocku.

Z upoważnienia Domu Zleceń Rolników Płockich w Płocku z dnia 4 Lutego r. b., podaję do powszechnej wiadomości, że kontrakt między tymże domem a PP. Xawerym Rzepnikowskim i Leonardem Dembińskim, o zarząd i administrację Sklepu pod firmą Domu Zleceń w Lipnie, rozwiązany został i wszystkie wierzytelności PP. Rzepnikowskiego i Dembińskiego u rozmaitych osób, głównie za wybrane przez nie towary na rachunek, na rzecz Domu Zleceń przeszły, który swój Sklep w Lipnie i nadal utrzymać postanowił. Zechcą przeto szanowni Debenci Sklepu Lipnowskiego pospieszyć z uiszczaniem przypadających od nich należności, nie inaczej wszakże, jak na ręce niżej podpisanego, lub Osoby przez Dom do odbioru upoważnionej, gdyż inne pokwitowania nie są ważne,— Komisant Domu Zleceń Rolników Płockich, Zarządzający agencjami Mławską i Lipnowską, **J. Markowski**. (Nr 1965.)

Nagrody Rs. 5

W Poniedziałek 20 b. m. wieczorem, przechodząc przez Koszary Mirowskie, Saski ogród i ulicę Czystą na Krakow:-Przedmie:, zgubiono **ZEGAREK** srebrny, kryty ankrowy. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za powyższą nagrodą, Pisarzowi wojskowemu Glogelew, w b. domu Szefera, przy ulicy Krochmalnej. (Nr 3942)



W dobrach Walendów pow. Warszawskiego, w jednem z Folwarków o wiorst 19 od Warszawy położonego, jest do zadzierżawienia od Śgo Jana r. b., **Pakt Krów** z 50 sztuk składający się. Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się mogą do Administracji dóbr w Walendowie. (3898.)



W dobrach Walendów pow. Warszawskiego, pięć wiorst od Raszyna, przy szosie pod m. Nadarzynem, jest do zadzierżawienia od d. 1 Maja r. b., **Wiatrak** z dwoma gankami, przed 3ma laty wystawiony. Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się mogą do Administracji dóbr w Walendowie. (3899.)

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY, TEOFILA BORETTI,

Przeniesiony został z domu *Łagiewnickich* przy ulicy Senatorskiej, na ulicę Marszałkowską, dom Wgo *Maringe'a* № 1403, pierwsze piętro. (3019.)

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

W tych dniach zaszedł tu szczególniejszy wypadek, który nie możemy sobie w żaden inny sposób tłomaczyć, jak tylko powodem zapomnienia. Do Magazynu P. Arnholda przy Senatorskiej ulicy, przybyła Pani N., i położywszy *sobolową mufkę* na kantorze, zajęła się kupnem niektórych sprawunków. W czasie tego znalazły się w tymże Magazynie dwie inne Damy, które wychodząc, zabrały z sobą, przez zapomnienie zapewne, sobolową mufkę, a czego niemogła spostrzedz Pani N., aż przy samem wyjściu ze sklepu. Ponieważ Damy te mogły w dniu tym rozmaite czynić sprawunki, i z tego powodu, mogą nie wiedzieć, w którym Magazynie popełniły tę omyłkę, przeto przypominamy im, iż to było u P. Arnholda, dokąd zechcą odesłać pomienioną mufkę, zwłaszcza, że lubo wszystkie prawie osoby znajdujące się podczas popełnienia tej pomyłki w magazynie, znają owe Damy bardzo dobrze z widzenia, nie wiedząc jednakże dotąd ich nazwiska, nie mogą same zgłosić się do nich.

Opiekun Domowy.— Pismo tygodniowe obrazkowe, wychodzić będzie w Kwartale IIgim r. b., w tym samym kierunku, jakie starało się zobrazować w pierwszem ćwierćroczu r. b. Redakcja zapewnia: iż w przyszłości starać się będzie, jak dotąd, nieść słowa nauki, rozrywki i pociechy do ognisk rodzinnych i być organem uwydatniającym potrzeby licznych mieszkańców klas średnich w kraju naszym. Prenumerata ustanowiona pierwiastkowo 40 groszy miesięcznie w Warszawie, a 5 złp: kwartalnie na prowincji, i nanadal zostaje w swej mocy.—Dla tych zaś, co jeszcze dotąd nie zaprenumerowali Opiekuna Domowego, oświadcza wydawca, że mała już pozostała ilość exemplarzy, z kwartału Igo, którym nowo-przybywającym prenumeratom na zwykłych warunkach przedpłaty służyć może.

Xiążeczki z modlitwami i rozmyślaniami Męki ZBAWICIELA, pod nazwą *Stacje* czyli *Droga krzyżowa*, można nabyć w Zakrystji Kościoła XX. *Reformatów*.

Stosownie do życzenia młodego człowieka, który przy wejściu do jednego z tutejszych domów, przez podwórzowego psa został poszkodowany na sukni, i ofiarowanego mu jako wynagrodzenie od Gospodarza rs. 1 nie przyjął, złożono w Redakcji *Kurjera* tegoż rubla, na korzyść Warsz: Tow: Dobroczynności.

Pozostali Sukcessorowie po ś. p. Janie Fryderyku i Karolinie Małżonkach Lange, Handel różnych towarów w Warszawie pod Nro 496 przy ulicy Senatorskiej od lat 40 utrzymujących, wzywają uprzejmie wszystkich dłużników handlu, iżby przypadające od nich należytości najdalej do dnia 8 (20) Kwietnia r. b. uiścić raczyli, na ręce Anny z Langów zamężnej Kuczkowskiej, tymczasowie do tej czynności i do pokwitowania z odbioru onych przez familją upoważnionej, w którym to celu, taż codziennie od godziny 10tej do 1szej z południa w lokalu przez zmarłych zajmowanym pod powyższym numerem położonym, znajdować się będzie. Wierzycieli zaś, iżby ze swemi pretensjami należycie usprawiedliwionemi dla ich likwidowania do massy, do tejże upoważnionej osoby zgłosić się zechcieli. (Nr 4028).

Przyjechali do Warszawy: Ożarowski Adam Hr: z Brzozy nr 1722; Podczaski Broni: Ob: z Sarnak nr 1346; Woroniecki Lucjan Książę z Bielic nr 467.

Wyjechali: Glinka Miko: Ob: do Szczawina; Gedroic Juljan Książę do Turowa; Klimkiewicz Antoni Ob: do Płocka.

Przyjechali koleją żelazną: Radkiewicz Władysław Ob: z Bydgoszczy nr 584; Serkowski Ignacy Ob: z Wiednia nr 725.

Wyjechali koleją żelazną: von Garder Aleksandra Żona Jenerała-Majora i von Garder Jerzy Sztabs-Kapitan do Berlina; Malewiński Urzędnik Kancellarji dyplomatycznej do Wiednia; Popiel Marcin Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dnia 20go b. m., zgubione zostały w bliskości Teatru, **Świadectwa** młodego Agronoma, wraz z metryką tegoż. Łaskawy znalazca, raczy oddać takowe do domu Neigebaura, na placu Dzieciątka Jezus, Stróżowi tegoż domu, a otrzyma dwa Rs. nagrody. (Nr 3958).

NAGRODY Rs. 100.

W dniu 20 b. m. wieczór o godzinie 9tej, wysiadając z dorożki Nr 350, na Nalewkach, zostawioną została przez upuszczenie, **TOREBKA ręczna**, w której znajdowały się oprócz pary Pomarańcz i Czepka białego, Sylwetka złota, brylancikami wysadzana z złotym łańcuszkiem, i Kolczyki czarno emaljowane z 4ma brylantami; oraz pieniędzy Rs. 11. Znalazca raczy takowe odnieść pod Ner 2260, do P. Stückgolda, gdzie odbierze powyższą nagrodę.— PP. Jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi na powyższe przedmiota. (3806).

W dniu 22 b. m. i r., wychodząc z Małego Teatru, zgubioną została **Pochwa** od Szpady, stara. Łaskawy znalazca raczy dać znać Szwajcarowi w Hotelu Paryzkim, a otrzyma nagrodę jeżeli tego żądać będzie. (3992.)

Salon, 4ry Pokoje, Przedpokój z Kuchnią, za bardzo umiarkowaną cenę, jest do wynajęcia od 1go Kwietnia, przy ulicy Twardej Ner 1191. (Nr 3866).

Dziś rano zimna stopni 6, w południe ciepła stopni 1. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 8 c. 5. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Lunatyczka.* (Pani Jakowicka przedstawi role Aminy).

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Stara romantyczka.* —*Spotkanie.*—*Piętro wyżej.*

OSTRYGI OSTENDZKIE i HOLSZTYŃSKIE z Flensburga, świeże, wyborowe, codzień nadchodzą do Handlu Win **Ant: Stępkowskiego.**— Tenże Handel otrzymał **SIELAWY Augustowskie.** (Nr 1422).

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 24 Marca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 88 k. 73⅓, dają rs. — kop: —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 12⅔, dają rs. 14 kop: 10⅔; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 76 k. —, dają rs. 75 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 77 k. 50, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę prem: z r. 1865 żądają rs. 107 k. 33, dają rs. 107 kop: 16; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 93 kop: 67, dają rs. 93 kop: —; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 119 k. 50; za dowody Kommis: Centr: Likwid: za 100 zł:, dają rs. 6 k. 15; za pożyczkę Rossyjską z r. 1854 żądają rs. 90 k. 70; za Metaliki Lutowe żądają rs. 100 k. 25; za Metaliki Sierpniowe żądają rs. 100 k. 50; za pół-imperjały Rossyjskie dają rs. 6 k. 10; za dukaty hollenderskie nowe ważne dają rs. 3 kop: 60.— Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 93⅓, od listów zastawnych kop: 15⅓.

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 23 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 k. 10 do rs: 5 k. 25; żyta od rs. 2 kop: 70 do rs. 3; owsa od rs. 1 k. 90 do rs. 2 k. 5.— Dnia 22 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 kop: 60½ do rs. 2 k. 69½, za garniec od kop: 85 do kop: 88.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.